



**PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW**

DNR-70-81(28)/11/BZ

Warszawa, dnia 12 grudnia 2010 r.

Decyzja nr DNR-1/86/2011

I. Na podstawie art. 24 ust. 14 pkt 2) w związku z art. 13 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. Nr 229, poz. 2275, z 2007 r. Nr 35, poz. 215, z 2008 r. Nr 157, poz. 976, z 2009 r. Nr 18, poz. 97 i Nr 20, poz. 106 oraz z 2011 r., Nr 63, poz. 322 i Nr 102, poz. 586), po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego wszczętego z urzędu w sprawie ogólnego bezpieczeństwa 6 kątnego kojca z bramką BABY MAXI (model nr 447), wprowadzonego na rynek przez przedsiębiorców Sebastiana Didyk i Piotra Siwek, wspólników spółki cywilnej, prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą „SISCOM” w Koleczkowie, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów stwierdza, że przedsiębiorcy usunęli przyczyny zagrożeń stwarzanych przez ten produkt i umarza postępowanie administracyjne.

II. Na podstawie art. 33a ust. 2 pkt 2) w związku z art. 10 ust. 1 i art. 13 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. Nr 229, poz. 2275, z 2007 r. Nr 35, poz. 215, z 2008 r. Nr 157, poz. 976, z 2009 r. Nr 18, poz. 97 i Nr 20, poz. 106 oraz z 2011 r., Nr 63, poz. 322 i Nr 102, poz. 586), Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów stwierdza, że przedsiębiorcy Sebastian Didyk i Piotr Siwek, wspólnicy spółki cywilnej, prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą „SISCOM” w Koleczkowie, wprowadzili na rynek produkt niespełniający wymagań bezpieczeństwa i nakłada solidarnie na tych przedsiębiorców karę pieniężną w wysokości 6 000,00 zł (słownie: sześć tysięcy złotych), płatną do budżetu państwa.

Uzasadnienie

Dnia 11 maja 2011 r. do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK) wpłynął protokół wraz z aktami kontroli przeprowadzonej przez Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej, dotyczący 6 kątnego kojca z bramką BABY MAXI (model nr 447), zwanego dalej „kojcem”, wprowadzonego na rynek przez przedsiębiorców Sebastiana Didyk i Piotra Siwek, współników spółki cywilnej, prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą „SISCOM” w Koleczkowie.

6 kątny kojec z bramką (składający się z 5 płotków, 1 bramki i 6 łączników do składania w harmonijkę) przeznaczony jest dla dzieci w wieku od 6 miesięcy do 3 lat. Wykonany został z drewnianych elementów łączonych za pomocą śrub nimbusowych – łącz meblowych skręcanych, jako produkt przeznaczony do złożenia (także w harmonijkę). Kojec nie zawiera elementu dna. Zgodnie z informacją zamieszczoną na należącej do w.w przedsiębiorców stronie internetowej www.fajneCeny.pl, poszczególne elementy (płotki) mogą być łączone w dowolnej konfiguracji przestrzennej i pod dowolnym kątem bez konieczności używania wszystkich części. Ponadto, z zawartych tam informacji wynika, iż kojec może być zamocowany do ściany za pomocą dołączonych do produktu metalowych łączników. Produkt jest zapakowany w tekturowe opakowanie, do którego dołączono instrukcję montażu i zasady bezpiecznego użytkowania w języku polskim i angielskim. Na opakowaniu kojca znajduje się oznaczenie o treści: „Imported by SisCom S.C. Ul. Chyłońska 6, 84-207 Koleczkowo, Poland Tel. 0048 58 6 77 11 22, www. FajneCeny.pl”.

W trakcie kontroli przeprowadzonej na przełomie lutego i marca 2011 r. u przedsiębiorców Sebastiana Didyk i Piotra Siwek, współników spółki cywilnej, prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą „SISCOM” w Koleczkowie, inspektorzy reprezentujący Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej poddali kojec ocenie bezpieczeństwa i badaniom organoleptycznym w oparciu o przepisy ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. Nr 229, poz. 2275 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą o ogólnym bezpieczeństwie produktów”, z uwzględnieniem wymagań normy PN-EN 12227:2010 *Kojce mieszkaniowe. Wymagania bezpieczeństwa i metody badań*.

W wyniku badań organoleptycznych, inspektorzy Inspekcji Handlowej stwierdzili, iż produkt nie spełnia wymagań określonych w tej normie, co ma wpływ na jego

bezpieczeństwo. Kojec może stwarzać zagrożenie dla użytkowników z uwagi na zastosowane rozwiązania konstrukcyjne, tj. brak dna, co stwarza ryzyko przemieszczania się dziecka wraz z kojcem po powierzchni mieszkalnej albo podniesienia przez dziecko jego części składowej i przeczołgania się pod nim np. w kierunku urządzeń grzejnych czy niebezpiecznych schodów, a tym samym istnieje zagrożenie uszkodzenia ciała. Co więcej, zastosowane rozwiązanie konstrukcyjne, polegające na łączeniu drewnianych elementów składowych produktu za pomocą śrub nimbusowych, stwarza ryzyko zmiany przez dziecko przy użyciu niewielkiej siły kształtu kojca, a tym samym zakleszczenia lub przycięcia części ciała dziecka na linii łączenia ruchomych elementów. Ponadto, użycie drewnianych elementów konstrukcyjnych z pękniętymi i niezaprawionymi sękami (szczebelki) oraz pęknięcie wzdłużne ramy płotka powoduje obniżenie wytrzymałości elementów, a więc może spowodować uszkodzenie ciała dziecka. Jednocześnie, dziecko może doznać obrażeń ciała również z powodu braku zaokrąglenia dostępnych krawędzi ram płotka i łączników używanych do składania zagrody w harmonijkę oraz szorstkiej powierzchni elementów ramy płotka. Wskazane wyżej wady produktu mogą być przyczyną nieszczęśliwych wypadków i urazów w trakcie użytkowania produktu, a w konsekwencji stanowią w określonych warunkach zagrożenie dla życia i zdrowia dziecka.

dowód: sprawozdanie z badań organoleptycznych nr 518/PW/286/2011 – k. 23-33 akt kontroli Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej.

Z uwagi na fakt, iż przedsiębiorcy Sebastian Dydek i Piotr Siwek, wspólnicy spółki cywilnej, prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą „SISCOM” w Koleczkowie wystąpili z wnioskiem o zbadanie próbki kontrolnej produktu, kojec przekazano w celu przeprowadzenia badań laboratoryjnych na zgodność z normą PN-EN 12227:2010 *Kojce mieszkaniowe. Wymagania bezpieczeństwa i metody badań* Instytutowi Technologii Drewna – Laboratorium Badania Drewna, Materiałów Drewnopochodnych, Opakowań, Mebli, Konstrukcji i Obrabiarek z siedzibą w Poznaniu.

Wyniki badań laboratoryjnych potwierdziły prawidłowość oceny organoleptycznej. W wyniku przeprowadzonych badań laboratoryjnych stwierdzono, iż kojec nie spełnia wielu wymagań normy tj. pkt 8.1.3 (niezgodna z normą odległość między elementami pionowymi boków), 8.1.4. (możliwość niezamierzonego złożenia kojca), 8.8.1, 8.4.2, 8.4.3. (produkt posiada elementy przemieszczające się względem siebie, co powoduje ryzyko ściśnięcia i przycięcia części ciała użytkownika), 8.5.3. (kojec posiada niedopuszczalne części wystające), 8.6.1. (śruby łączące elementy kojca łatwo ulegają poluzowaniu, dają się łatwo

odkręcić i odłączyć, a po odłączeniu nie spełniają wymagań normy odnośnie małych elementów), 8.7.2 (brak wymaganego ostrzeżenia na opakowaniu foliowym), 8.8.2. (kojec posiada krawędzie bez ukosowania), 8.9.5., 8.9.8. (brak dna kojca, jako elementu wymaganego przez normę), 9.2 (brak znakowania na kojcu), 9.3 (brak informacji o maksymalnym wieku dziecka), 9.4.2. (treść ostrzeżenia jest niezgodna z normą) oraz 9.4.3. (brak wymaganych informacji dodatkowych).

dowód: sprawozdanie z badań laboratoryjnych nr 510/2011/S.D. – k. 79-82 akt kontroli Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej.

Mając na uwadze wyniki przeprowadzonych badań, Prezes UOKiK stwierdził, iż istnieje znaczne prawdopodobieństwo, że przedmiotowy kojec nie spełnia wymagań dotyczących bezpieczeństwa, przez co stwarza zagrożenie dla zdrowia i bezpieczeństwa konsumentów. Biorąc pod uwagę powyższe, Prezes UOKiK uznał za zasadne wszczęcie w tej sprawie postępowania administracyjnego na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów.

Zgodnie z art. 61 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.), w związku z art. 26 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, pismem z dnia 31 maja 2011 r., Prezes UOKiK powiadomił przedsiębiorców Sebastiana Didyk i Piotra Siwek, wspólników spółki cywilnej, prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą „SISCOM” w Koleczkowie (strony postępowania) o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie ogólnego bezpieczeństwa kojca. Jednocześnie, organ nadzoru wezwał strony postępowania do przekazania w terminie 7 dni od otrzymania pisma informacji, w jakiej ilości i w jakim okresie wprowadzano na rynek kwestionowany kojec, faktur sprzedaży i kompletnej listy dystrybutorów produktu.

dowód: pismo Prezesa UOKiK z dnia 31 maja 2011 r. sygn. DNR-70-81 (4)/11/BZ - k. 9-12 akt postępowania Prezesa UOKiK.

W piśmie z dnia 13 czerwca 2011 r. strony postępowania zakwestionowały ocenę bezpieczeństwa kojca i wyjaśniły, że kwestionowany kojec - w wyniku zmiany jego nazwy w toku postępowania (obecnie sprzedawany jako „zagroda”) oraz wprowadzeniu dodatkowych ostrzeżeń do instrukcji użytkowania i zmian treści strony internetowej - jest produktem bezpiecznym. Na dowód dokonanych zmian, strony przedstawiły wydruk ze swojej strony internetowej oraz poprawioną instrukcję obsługi. Zdaniem stron postępowania, biorąc pod uwagę dokonane zmiany, dalsze prowadzenie postępowania w sprawie ogólnego bezpieczeństwa kojca stało się bezprzedmiotowe. W opinii stron postępowania, gwarancją

bezpieczeństwa użytkowania kojca jest właściwy montaż produktu. Jednocześnie, strony oświadczyły, że produkt zakupiony został w ilości 650 sztuk od chińskiego przedsiębiorcy, pozostającego ze stronami w stałych relacjach handlowych. Na dowód powyższego przedstawiły fakturę zakupu VAT nr 41/05/2010/SIS z dnia 10 maja 2010 r. (na dokumencie tym widniał jako sprzedawca cypryjski przedsiębiorca AGULISY LTD). Dodatkowo, strony poinformowały organ nadzoru, iż prowadzą sklep internetowy dokonując w przeważającej mierze sprzedaży detalicznej i nie współpracują w sposób zorganizowany i ciągły z innymi przedsiębiorcami w celu dalszej odsprzedaży produktów. Niemniej, strony wyjaśniły, że dokonywały również sprzedaży kojców na podstawie faktur VAT (40 sztuk produktu sprzedano łotewskiemu przedsiębiorcy, 22 sztuki produktu nabyli polscy kontrahenci). Niniejsze faktury VAT zostały przez strony przekazane Prezesowi UOKiK. Strony postępowania poinformowały także organ nadzoru, że począwszy od maja 2010 r. otrzymały jedynie 5 reklamacji od klientów (trzy z nich zostały zgłoszone z uwagi na zabrudzenie produktu, jedna z powodu braku kilku śrub, jedna z powodu uszkodzenia jednego z elementów kojca). Do każdej z reklamacji strony ustosunkowały się pozytywnie wymieniając produkt lub dosyłając brakujące czy też uszkodzone elementy. Jednocześnie strony podkreśliły, że według ich wiedzy kojec nie spowodował żadnego wypadku konsumenckiego.

W związku ze stanowiskiem przedstawionym przez strony postępowania, w piśmie z dnia 21 czerwca 2011 r. Prezes UOKiK wezwał strony do poinformowania, na jakiej podstawie oparły one swoją ocenę bezpieczeństwa produktu. Jednocześnie, organ nadzoru zwrócił uwagę, iż strony postępowania nie dołączyły jakichkolwiek wyników badań laboratoryjnych, atestów bądź innych dowodów potwierdzających spełnianie przez kojec ogólnych wymagań bezpieczeństwa.

W celu zweryfikowania, czy dokonana przez strony zmiana nazwy produkt z „kojca” na „zagrodę” oraz zmiana oznaczenia w instrukcjach obsługi, jak i na stronie internetowej może uzasadnić fakt, iż produkt jest bezpieczny, Prezes UOKiK w piśmie z dnia 21 czerwca 2011 r. zwrócił się do Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej z prośbą o zajęcie stanowiska w tej sprawie.

Prezes UOKiK w piśmie z dnia 22 czerwca 2011 r. zwrócił się także z prośbą do Instytutu Technologii Drewna, który przeprowadził w toku kontroli badania laboratoryjne kwestionowanego kojca, o wydanie opinii wskazującej m.in., czy wprowadzone zmiany w zakresie nowej nazwy produktu i dodatkowych ostrzeżeń powodują, iż można uznać, że zagroda 6 elementowa z bramką jest produktem bezpiecznym dla użytkowników. Na powyższe, Prezes UOKiK w toku niniejszego postępowania nie otrzymał odpowiedzi.

Pismem z dnia 29 czerwca 2011 r. strony postępowania zwróciły się z prośbą do Prezesa UOKiK o wydłużenie terminu na przekazanie wyników badań, które potwierdziłyby spełnianie przez produkt ogólnych wymagań bezpieczeństwa. Strony argumentowały, iż uzyskanie takiej opinii jest czasochłonne i wymaga przeprowadzenia badań przez wyspecjalizowaną jednostkę, a ponadto utrudnione z uwagi na sezon urlopowy.

W dniu 18 lipca 2011 r. do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wpłynęło pismo Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej. Pomorski Wojewódzki Inspektor Inspekcji Handlowej uznał, iż mając na względzie przede wszystkim przeznaczenie produktu jakim jest wydzielenie bezpiecznego miejsca do przebywania w nim dziecka oraz rozwiązania konstrukcyjne kojca, podjęte przez strony działania nie gwarantują spełniania ogólnych wymagań bezpieczeństwa. W opinii podkreślono, że produkt oferowany był w sklepie internetowym strony postępowania jako kojec. Ponadto wskazano, że w toku kontroli prowadzonej w siedzibie stron postępowania w lutym i marcu 2011 r., strony postępowania przedłożyły inspektorom Inspekcji Handlowej certyfikat ZTS No 0905112768L dotyczący produktu „wooden playpen”, deklarujący zgodność z normą PN-EN 12227-1-1999 *Kojce mieszkaniowe. Część I. Wymagania bezpieczeństwa*. W ocenie Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej zmiana nazwy produktu z „kojca” na „zagrodę” nie powinna mieć wpływu na ocenę ryzyka, jakie niesie za sobą ten produkt, bowiem w dalszym ciągu funkcja użytkowa produktu jest taka sama. Odnosząc się do twierdzenia stron postępowania, iż *„brak dna nie stanowi zagrożenia dla konsumentów, gdyż zagroda posiada śruby, którymi należy przymocować ją do ściany lub do podłoża”*, Pomorski Wojewódzki Inspektor Inspekcji Handlowej stwierdził, że twierdzenie to nie jest zgodne ze stanem faktycznym, ponieważ kwestionowany kojec miał możliwość przymocowania jedynie do ściany, a dołączone do kojca stopki nie posiadały otworów i możliwości przymocowania ich do podłoża. Ponadto wskazano, że zastosowanie rozwiązania konstrukcyjnego umożliwiającego przytwierdzenie do podłoża jest w praktyce trudne do zrealizowania, gdyż wiązałyby się to z trwałym uszkodzeniem podłóg. Jednocześnie, Pomorski Wojewódzki Inspektor Inspekcji Handlowej zwrócił uwagę na fakt, iż w przekazanej przez strony poprawionej instrukcji obsługi brak jest wskazania sposobu montażu konstrukcji produktu do podłoża. Odnosząc się do umieszczenia w poprawionej instrukcji ostrzeżenia *„Uwaga! – jeśli uzyskanie sztywnego połączenia elementów za pomocą śrub jest niemożliwe, nie używaj tej zagrody”* stwierdzono, iż nie eliminuje ono zagrożenia bezpieczeństwa dziecka, gdyż ryzyko poluzowania elementów i ich złożenia może wystąpić w trakcie użytkowania produktu, nawet po uprzednim upewnieniu się co do sztywności połączenia.

Pismem z dnia 25 lipca 2011 r. strony postępowania poinformowały Prezesa UOKiK, iż kierując się dobrem konsumentów zobowiązują się zaprzestać importu i sprzedaży produktu, oraz wycofać go ze swojej oferty. Jednocześnie, wniosły o umorzenie postępowania na podstawie art. 24 ust. 14 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów.

W odpowiedzi na powyższe, Prezes UOKiK pismem z dnia 2 sierpnia 2011 r. poinformował strony postępowania, iż niezbędne jest przekazanie dowodów potwierdzających, iż zadeklarowane przez nie działania rzeczywiście zostały podjęte. Prezes UOKiK podkreślił, że konieczne jest przekazanie faktur korygujących VAT potwierdzających odebranie od 22 dystrybutorów produktów będących przedmiotem postępowania. W przypadku, gdyby dystrybutorzy nie posiadali na stanie magazynowym kwestionowanego kojca, strony powinny przedstawić oświadczenia kontrahentów o nieposiadaniu produktu. W stosunku do wszystkich odebranych od dystrybutorów kojców strony powinny podjąć działania gwarantujące wyeliminowanie zagrożeń grożących konsumentom. Prezes UOKiK wskazał, iż takimi działaniami może być np. utylizacja produktów lub ich zwrot do dostawcy. Na okoliczność dokonania tych czynności strony powinny przedstawić organowi nadzoru odpowiednio komisyjny protokół zniszczenia lub fakturę korygującą VAT.

Pismem z dnia 18 sierpnia 2011 r. strony postępowania poinformowały Prezesa UOKiK o podjętych działaniach naprawczych. Strony postępowania wskazały, iż do 22 dystrybutorów produktu, którzy zakupili go na podstawie faktur VAT, zostało wysłane pismo wraz z ankietą mającą na celu zebranie stosownych danych (czy zakupiono produkt dla potrzeb własnych, czy dokonano odsprzedaży osobie trzeciej, czy podmiot chce zwrócić produkt) oraz umożliwienie im zwrotu kwestionowanego produktu. Jako dowody podjętych działań strony przedłożyły wzór pisma przygotowanego do wysłania kontrahentom oraz ankietę wraz z kopią pocztowej książki nadawczej, potwierdzającą fakt nadania przesyłek poleconych do wszystkich 22 podmiotów. Jednocześnie, strony zobowiązały się do przesłania odpowiedzi od kontrahentów niezwłocznie po ich otrzymaniu.

Pismem z dnia 25 sierpnia 2011 r. Prezes UOKiK zwrócił stronom postępowania uwagę, iż działania mające na celu eliminację zagrożeń stwarzanych przez kojec powinny zostać podjęte także wobec produktów znajdujących się na stanie magazynowym stron postępowania (z akt kontroli przekazanych Prezesowi UOKiK przez Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej wynikało, iż w toku kontroli na stanie magazynowym stron stwierdzono 196 sztuk kojców). Jednocześnie, w związku z dużą liczbą produktów zakupionych przez konsumentów, organ nadzoru uznał za niezbędne umieszczenie przez strony na ich stronie internetowej (www.fajneceny.pl) komunikatu o niespełnieniu przez

kojec ogólnych wymagań bezpieczeństwa i możliwości jego zwrotu. W związku z tym, wezwał strony do przekazania wydruku z w/w strony internetowej, który potwierdzi zamieszczenie ogłoszenia. Dodatkowo, Prezes UOKiK przypomniał stronom postępowania, iż działania naprawcze – które należy udokumentować - powinny zostać podjęte wobec produktów zwróconych przez konsumentów, odebranych od kontrahentów oraz pozostających na stanie magazynowym stron postępowania. Prezes UOKiK wskazał, iż takimi działaniami mogą być np. utylizacja produktów lub ich zwrot do dostawcy, co należy udokumentować odpowiednio komisyjnym protokołem zniszczenia lub fakturą korygującą VAT.

Pismem z dnia 19 września 2011 r. strony postępowania poinformowały Prezesa UOKiK, iż *„kojce, które znajdowały się na stanie magazynowym w dniu kontroli prowadzonej przez Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej do czasu otrzymania decyzji UOKiK pozostawały w ciągłej sprzedaży”*. Wyjaśniły, że powodem takiego zachowania było przekonanie stron, iż kwestionowany kojec spełnia ogólne wymagania bezpieczeństwa i będą one w stanie wyjaśnić w toku postępowania zaistniałe nieprawidłowości. Strony podkreśliły, iż z uwagi na to, że dodatkowe badania kojca, wykonane na ich zlecenie przez niezależny podmiot potwierdziły część nieprawidłowości produktu dostrzeżonych przez inspektorów Inspekcji Handlowej, w związku z czym została podjęta decyzja o natychmiastowym wstrzymaniu sprzedaży produktu. Jednocześnie, strony poinformowały organ nadzoru, że obecnie nie posiadają w swojej ofercie handlowej kwestionowanych produktów, tj. nie posiadają ich na stanie magazynowym ani nie oferują konsumentom. Strony podkreśliły, że od momentu dowiedzenia się o niespełnieniu przez kojec ogólnych wymagań bezpieczeństwa postępowwały zgodnie z wytycznymi organu nadzoru. Na dowód powyższego przedstawiły notę korygującą nr 165/07/2011/SIS z dnia 25 lipca 2011 r. świadczącą o odmowie zakupu kolejnej partii liczącej 250 sztuk kojca, który były zamówione na wiele miesięcy przez kontrolę Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej. Ponadto, strony poinformowały Prezesa UOKiK, iż w ślad za jego żądaniem umieściły na stronie internetowej komunikat o wadliwości produktu i możliwości jego zwrotu przez konsumentów. Jednocześnie, strony oświadczyły, iż rozpoczęły proces zbierania ankiet od kontrahentów, którzy zakupili kojce na podstawie faktur VAT oraz proces zwrotu cen zakupu produktu. Na dowód powyższego strony przedłożyły pięć odesłanych przez dystrybutorów ankiet (trzech klientów nie zdecydowało się na zwrot produktu, dwóch wyraziło taką wolę). W związku z tym, iż jeden z dystrybutorów żądających zwrotu kojca przesłał produkt stronom, wystawiły one fakturę korygującą VAT nr FK/9/PL/1109 z dnia 14 września 2011 r. W przypadku

drugiego z kontrahentów deklarujących zwrot produktu, strony wskazały, że faktura korygująca nie została dotychczas wystawiona z uwagi na oczekiwanie na zwrot kojca.

Pismem z dnia 29 września 2011 r. Prezes UOKiK przypomniał stronom, iż niezbędne jest podjęcie działań naprawczych w stosunku do produktów zwróconych od konsumentów w odpowiedzi na komunikat zamieszczony na stronie internetowej oraz odebranych od kontrahentów, którzy nabyli kojce na podstawie faktur VAT. Prezes UOKiK wskazał, iż czynności te mogą polegać na utylizacji odebranych produktów lub ich zwrocie do dostawcy, co należy udokumentować odpowiednio komisyjnym protokołem zniszczenia lub fakturą korygującą VAT. Ponadto, z uwagi na rozbieżności w zgromadzonym materiale dowodowym Prezes UOKiK wezwał strony do doprecyzowania informacji odnośnie przedsiębiorcy, od którego zakupiły kwestionowane produkty. Jednocześnie, organ nadzoru wezwał strony do poinformowania, ile sztuk kojców do chwili obecnej zostało zwróconych przez konsumentów w odpowiedzi na zamieszczony na stronie internetowej komunikat.

Pismem z dnia 7 października 2011 r. strony postępowania poinformowały Prezesa UOKiK, iż dotychczas żaden z konsumentów nie wyraził chęci zwrotu kwestionowanego kojca. Jednocześnie strony wyjaśniły, iż do chwili obecnej jedynie dwóch kontrahentów, którzy zakupili kojce na podstawie faktur VAT, zwróciło je stronom. Na dowód powyższego strony przedłożyły dwa protokoły komisyjnego zniszczenia z dnia 15 oraz 27 września 2011 r. Strony przekazały organowi nadzoru kolejną otrzymaną od kontrahenta ankietę, potwierdzającą brak chęci zwrotu produktu. Strony wyjaśniły również, iż kojce zostały zakupione od przedsiębiorcy cypryjskiego, z którym pozostają w stałych kontaktach, natomiast produkowane są w Chinach.

Pismem z dnia 18 października 2011 r. Prezes UOKiK wezwał strony do przekazania brakującej faktury korygującej VAT świadczącej o zwrocie jednej sztuki kojca przez kontrahenta deklarującego zwrot, do czego strony zobowiązały się w piśmie z dnia 19 września 2011 r. Ponadto, organ nadzoru wskazał, iż mimo wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie ogólnego bezpieczeństwa kwestionowanych kojców strony nadal kontynuowały ich sprzedaż i dopiero w piśmie z dnia 25 lipca 2011 r. poinformowały organ nadzoru o zaprzestaniu wprowadzania do obrotu tych produktów. Mając na względzie powyższe, Prezes UOKiK wezwał strony do przekazania kompletnego zestawienia rozchodu kojców wraz z datami sprzedaży, począwszy od dnia 6 czerwca 2011 r., tj. od dnia wszczęcia postępowania oraz określenia, iloma egzemplarzami kojców strony postępowania dysponowały w wyżej wskazanym dniu oraz od kiedy nie posiadają kojców na stanie magazynowym. Jednocześnie, Prezes UOKiK - powołując się na oświadczenie stron o treści:

„kojce, które znajdowały się na stanie magazynowym w dniu kontroli prowadzonej przez Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej, do czasu otrzymania decyzji UOKiK pozostawały w ciągłej sprzedaży” – wezwał je do doprecyzowania, na jakie pismo Prezesa UOKiK się powołują. Dodatkowo, organ nadzoru zobowiązał strony do przedstawienia opinii wyspecjalizowanej jednostki, która wykonała ponowne badania kojca na zlecenie stron w toku postępowania wraz z informacją, z jakimi innymi wyspecjalizowanymi jednostkami strony kontaktowały się w zakresie uzyskania opinii na temat spełniania przez kojec wymagań bezpieczeństwa. Jednocześnie, Prezes UOKiK poinformował strony o przysługującym im prawie do zapoznania się ze zgromadzonymi aktami sprawy oraz prawie wypowiedzenia się co do zebranych dowodów oraz zgłoszonych żądań.

Pismem z dnia 7 listopada 2011 r. strony postępowania - w uzupełnieniu protokołu zniszczenia z dnia 27 września 2011 r., dotyczącego likwidacji jednej sztuki kojca zwróconego przez przedsiębiorcę Jana Osieckiego, prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą OPTY Jan Osiecki w Grodzisku Mazowieckim - przekazały Prezesowi UOKiK fakturę korygującą VAT nr FK/15/PL/1109 z dnia 26 września 2011 r. świadczącą o zwrocie produktu wraz z dowodem dokonania przelewu na rzecz klienta. Ponadto, czyniąc zadość wezwaniu Prezesa UOKiK przedłożyły „Zestawienie sprzedaży kojców 6 elementowych od dnia 06.06.2011” z którego wynikało, iż od dnia wszczęcia niniejszego postępowania wprowadziła na rynek 68 sztuk kojca. Strony wyjaśniły, iż używając sformułowania „*decyzja UOKiK*” miały na myśli pismo wszczynające postępowanie z dnia 31 maja 2011 r. Jednocześnie, strony przekazały organowi nadzoru „Ekspertyzę – Ocenę wykonania zagrody 6-cio elementowej z bramką” z dnia 20 lipca 2011 r. sporządzoną przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa z siedzibą w Warszawie. Niniejsza opinia wskazywała, iż produktu będącego przedmiotem postępowania nie można uznać za bezpieczny.

dowód: „Ekspertyza – Ocena wykonania zagrody 6-cio elementowej z bramką” z dnia 20 lipca 2011 r. - k. 106-115 akt postępowania Prezesa UOKiK.

Dodatkowo, strony poinformowały organ nadzoru, iż próby nawiązania kontaktu z łotewskimi przedsiębiorcami, którym sprzedały 40 sztuk kojca nie powiodły się. W związku z tym, strony wysłały przetłumaczoną na język angielski ankietę wraz z listem przewodnim, którą uprzednio wysyłały polskim kontrahentom. Strony wskazały, iż zagraniczni kontrahenci nie odpowiedzieli na powyższe wezwanie.

Pismem z dnia 22 listopada 2011 r. strony przekazały Prezesowi UOKiK ankietę wypełnioną przez łotewskiego przedsiębiorcę, która wskazywała, że nie posiada on kwestionowanych kojców na stanie magazynowym.

Ustalenia i stwierdzenia Prezesa UOKiK.

Przedsiębiorcy Sebastian Didyk i Piotr Siwek, wspólnicy spółki cywilnej, prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą „SISCOM” w Koleczkowie wprowadzili kojec na polski rynek i są producentami w rozumieniu art. 3 pkt 2 lit. a ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów oraz ponoszą odpowiedzialność za bezpieczeństwo produktów wprowadzonych na rynek na zasadach określonych w tej ustawie. W toku prowadzonego przez Prezesa UOKiK postępowania przedsiębiorcy wskazali, iż zakupili kwestionowany produkt od cypryjskiego przedsiębiorcy, potwierdzając tą okoliczność fakturą VAT nr 41/05/2010/SIS z dnia 10 maja 2010 r. Biorąc jednak pod uwagę oznakowanie produktu będącego przedmiotem postępowania Prezes UOKiK uznał, że strony postępowania spełniają warunki do tego, by mogły zostać uznane za producentów w rozumieniu ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Zgodnie z art. 3 pkt 2 lit. a ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, za producenta uznaje się bowiem m.in. osobę, która występuje jako wytwórca, umieszczając na produkcie lub do niego dołączając swoje nazwisko, nazwę, znak towarowy bądź inne odróżniające oznaczenie. Na każdym opakowaniu kojca znajduje się oznaczenie producentów o treści: „Imported by SisCom S.C. Ul. Chyłońska 6, 84-207 Koleczkowo, Poland Tel. 0048 58 6 77 11 22, [www. FajneCeny.pl](http://www.FajneCeny.pl)”.

Zgodnie z art. 10 ust 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, producent zobowiązany jest wprowadzać na rynek wyłącznie produkty bezpieczne. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, produktem bezpiecznym jest produkt, który w zwykłych lub innych, dających się w sposób uzasadniony przewidzieć warunkach jego używania, z uwzględnieniem czasu korzystania z produktu, a także, w zależności od rodzaju produktu, sposobu uruchomienia oraz wymogów instalacji i konserwacji, nie stwarza żadnego zagrożenia dla konsumentów lub stwarza znikome zagrożenie, dające się pogodzić z jego zwykłym używaniem i uwzględniające wysoki poziom wymagań dotyczących ochrony zdrowia i życia ludzkiego. Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, produkt, który nie spełnia wymagań określonych w art. 4 ustawy, nie jest produktem bezpiecznym.

W wyniku badań organoleptycznych, przeprowadzonych w oparciu o wymagania normy PN-EN 12227:2010 *Kojce mieszkaniowe. Wymagania bezpieczeństwa i metody badań* inspektorzy Inspekcji Handlowej stwierdzili, iż produkt nie spełnia wymagań określonych w tej normie, co ma wpływ na jego bezpieczeństwo. Wykryte podczas badań organoleptycznych wady produktu mogą być przyczyną nieszczęśliwych wypadków i urazów w trakcie użytkowania produktu, a w konsekwencji stanowić w określonych warunkach zagrożenie dla życia i zdrowia dziecka. Fakt, iż kojec nie jest produktem bezpiecznym potwierdziły również badania laboratoryjne przeprowadzone przez Instytut Technologii Drewna – Laboratorium Badania Drewna, Materiałów Drewnopochodnych, Opakowań, Mebli, Konstrukcji i Obrabiarek z siedzibą w Poznaniu. Jednocześnie, nieprawidłowości konstrukcyjne produktu wykazała również „Ekspertyza – Ocena wykonania zagrody 6-cio elementowej z bramką” z dnia 20 lipca 2011 r. sporządzona przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa z siedzibą w Warszawie na indywidualne zlecenie stron w toku niniejszego postępowania.

Mając na uwadze powyższe, Prezes UOKiK uznał, iż kojce nie są produktami bezpiecznymi w rozumieniu art. 4 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów.

W początkowej fazie prowadzonego przez Prezesa UOKiK postępowania strony zakwestionowały dokonaną przez organ nadzoru ocenę bezpieczeństwa kojca. Niemniej, na późniejszym etapie postępowania przyznały, iż produkt ten nie spełnia ogólnych wymagań bezpieczeństwa i w konsekwencji podjęły działania mające na celu wyeliminowanie zagrożeń przez niego stwarzanych. Strony postępowania zakupiły kwestionowane produkty od cypryjskiego przedsiębiorcy w ilości 650 sztuk (faktura VAT nr 41/05/2010/SIS z dnia 10 maja 2010 r.), z czego 40 sztuk produktu sprzedany łotewskiemu przedsiębiorcy, 22 sztuki produktu nabyli polscy kontrahenci na podstawie faktur VAT. Pozostała ilość kojców sprzedawana była za konsumentom za pośrednictwem sklepu internetowego. Podkreślić trzeba, iż strony umieściły na swojej stronie internetowej komunikat o niespełnieniu przez produkt ogólnych wymagań bezpieczeństwa i możliwości jego zwrotu przez konsumentów. Jednocześnie, w stosunku do kontrahentów, którzy zakupili kojce na podstawie faktur VAT – strony rozesłały ankiety umożliwiające im zwrot cen zakupu produktu, na dowód powyższego przedkładając pocztową książkę nadawczą potwierdzającą próbę nawiązania kontaktu ze wszystkimi kontrahentami. W odpowiedzi na w/w informację skierowaną do dystrybutorów, sześciu z nich przesłało stronom ankiety (strony przedłożyły sześć ankiet - czterech klientów nie zdecydowało się na zwrot produktu, dwóch wyraziło taką wolę). Strony przedstawiły

także dwa komisyjne protokoły zniszczenia, potwierdzające utylizację dwóch sztuk kojców odebranych od dwóch kontrahentów, którzy wyrazili wolę zwrotu produktu. Ponadto, strony przedstawiły organowi nadzoru notę korygującą nr 165/07/2011/SIS z dnia 25 lipca 2011 r. świadczącą o odmowie zakupu kolejnej partii liczącej 250 sztuk kojca, które zostały zamówione przez kontrolą Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej. Wskazać należy, iż strony postępowania z własnej inicjatywy próbowały nawiązać kontakt z łotewskimi przedsiębiorcami, którym sprzedały 40 sztuk kojca celem umożliwienia im zwrotu produktu. Prezes UOKiK uznał za wiarygodne oświadczenie stron postępowania z dnia 19 września 2011 r., iż nie posiadają w ofercie handlowej kwestionowanego kojca. Biorąc pod uwagę cały zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności działania podjęte przez strony postępowania, Prezes UOKiK stwierdził, iż usunęły one przyczyny zagrożeń stwarzanych przez produkty będące przedmiotem postępowania, co stanowi podstawę do umorzenia postępowania administracyjnego zgodnie z art. 24 ust. 14 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów.

W związku z faktem, iż strony postępowania wprowadziły na rynek produkt niespełniający ogólnych wymagań bezpieczeństwa, zgodnie z art. 33a ust 2 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, Prezes UOKiK może nałożyć na producenta karę pieniężną w wysokości do 100 000 zł za wprowadzenie na rynek produktu niespełniającego wymagań bezpieczeństwa.

Kara pieniężna, nakładana na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów ma charakter fakultatywny, co oznacza, że Prezes UOKiK w ramach uznania administracyjnego decyduje, czy w danej sprawie nałożenie kary jest zasadne. Ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów nie zawiera zamkniętego katalogu przesłanek, od których uzależniona jest wysokość kar nakładanych na przedsiębiorców.

Przepisy ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów nakładają na producenta obowiązek wprowadzania na rynek produktów bezpiecznych. Stosownie do przepisów ustawy, producent musi podjąć wszelkie działania, aby zapewnić, by jego produkt w normalnych lub przewidywanych okolicznościach nie stanowił zagrożenia dla konsumenta. W niniejszej sprawie bezsporne jest, że strony postępowania wprowadziły na rynek produkty niespełniające ogólnych wymagań bezpieczeństwa. Na pierwszym etapie postępowania strony zakwestionowały ocenę bezpieczeństwa kojca dokonaną w toku kontroli prowadzonej przez Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej - nie przedstawiły jednak żadnych dowodów świadczących o tym, że produkty te są bezpieczne. Podkreślić należy, iż

mimo wszczęcia przez Prezesa UOKiK postępowania administracyjnego w sprawie ogólnego bezpieczeństwa kwestionowanych kojców (pismo informujące o wszczęciu postępowania strony odebrały 6 czerwca 2011 r.), strony kontynuowały ich sprzedaż i dopiero w piśmie z dnia 25 lipca 2011 r. poinformowały organ nadzoru o zaprzestaniu wprowadzania do obrotu tych produktów. Niemniej, z przekazanego przez strony „Zestawienie sprzedaży kojców 6 elementowych od dnia 06.06.2011” wynika, iż sprzedaż kojca kontynuowana była aż do dnia 9 sierpnia 2011 r. Ponadto, podkreślić trzeba, iż nawet od dnia wydania zleconej przez strony „Ekspertyzy – Oceny wykonania zagrody 6-cio elementowej z bramką” z dnia 20 lipca 2011 r., strony nadal sprzedawały przedmiotowe kojce. Strony postępowania – znając wyniki badań organoleptycznych przeprowadzonych przez Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej oraz badań laboratoryjnych produktu przeprowadzonych przez Instytut Technologii Drewna – Laboratorium Badania Drewna, Materiałów Drewnopochodnych, Opakowań, Mebli, Konstrukcji i Obrabiarek z siedzibą w Poznaniu - były świadome, iż wprowadzają na rynek w toku postępowania produkt niespełniający ogólnych wymagań bezpieczeństwa, łamiąc tym samym przepisy ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów i narażając najmłodszych konsumentów na utratę zdrowia lub życia. Głównym celem kary pieniężnej nakładanej na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów jest poniesienie dolegliwości przez przedsiębiorcę za narażenie konsumentów na ryzyko utraty życia lub zdrowia wskutek wprowadzenia na rynek produktu niespełniającego ogólnych wymagań bezpieczeństwa. W tym wypadku nałożenie kary pieniężnej na strony postępowania jest szczególnie zasadne, bowiem wprowadziły one na rynek produkt, który nie jest bezpieczny, mimo świadomości toczącego się w tym przedmiocie postępowania oraz świadomości zagrożeń stwarzanych przez kojce, potwierdzonych badaniami laboratoryjnymi przeprowadzonymi przez dwa różne wyspecjalizowane podmioty, narażając tym samym najmłodszych konsumentów na niebezpieczeństwo wystąpienia nieszczęśliwych wypadków, a w konsekwencji spowodowanie obrażeń ciała, a nawet śmierci. Jednocześnie podkreślenia wymaga okoliczność, iż kojce w przeważającej mierze sprzedawane były konsumentom na paragony za pośrednictwem strony internetowej należącej do stron, co w praktyce oznacza, iż dotarcie do narażonych na zagrożenia konsumentów jest utrudnione.

Art. 33a ust. 4 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie stanowi, że wysokość kary ustala się uwzględniając w szczególności stopień oraz okoliczności naruszenia obowiązków.

Kara pieniężna, nakładana na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów ma charakter fakultatywny, co oznacza, że Prezes UOKiK w ramach uznania administracyjnego decyduje, czy w danej sprawie nałożenie kary jest zasadne. Ustawa o

ogólnym bezpieczeństwie produktów nie zawiera zamkniętego katalogu przesłanek, od których uzależniona jest wysokość kar nakładanych na przedsiębiorców.

Na wysokość kary wpłynęła ocena całokształtu okoliczności sprawy, dokonana przez Prezesa UOKiK. Działalność stron postępowania ma charakter profesjonalny (zawodowy), co oznacza, że konsumenci mają prawo oczekiwać, iż wprowadzany przez tych przedsiębiorców na rynek produkt będzie spełniał wymagania bezpieczeństwa.

Za okoliczność łagodzącą Prezes UOKiK uznał fakt, iż strony postępowania ostatecznie podjęły działania świadczące o eliminacji zagrożeń stwarzanych przez kwestionowany produkt oraz fakt, że jest to pierwsze naruszenie przez strony przepisów ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów.

Za okoliczność obciążającą organ nadzoru uznał fakt, że kojce stwarzają zagrożenie dla zdrowia i życia dzieci, które - jak wynika z art. 4 ust. 2 pkt 4 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów - stanowią kategorię konsumentów podlegających szczególnej ochronie oraz fakt, iż strony postępowania wprowadziły na rynek znaczną ilość produktów, tj. 650 sztuk kojców. Ponadto, pomimo uzyskania informacji, że kojce nie spełniają ogólnych wymagań bezpieczeństwa, strony postępowania nie podjęły niezwłocznej współpracy z Prezesem UOKiK i nadal wprowadzały kwestionowane produkty na rynek, aż do całkowitego ich wyprzedania (z akt kontroli przekazanych Prezesowi UOKiK przez Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej wynikało, iż w toku kontroli na stanie magazynowym stron stwierdzono 196 sztuk kojców). Podkreślić trzeba, iż w dniu wszczęcia postępowania na stanie magazynowym stron znajdowało się już tylko 68 sztuk kojców przeznaczonych do sprzedaży, które także zostały wprowadzone na rynek w toku niniejszego postępowania, mimo świadomości stron co do stwarzanych przez te produkty zagrożeń oraz dysponowania wiedzą na temat niespełnienia przez nie ogólnych wymagań bezpieczeństwa.

Kryterium pomocnicze przy ustalaniu wysokości kary stanowiła korzyść majątkowa, jaką strony postępowania osiągnęły ze sprzedaży 68 sztuk kojców, które były wprowadzane na rynek w okresie od momentu wszczęcia niniejszego postępowania aż do wyczerpania stanów magazynowych w dniu 9 sierpnia 2011 r. Korzyść osiągniętą ze sprzedaży stanowi iloczyn sprzedanych produktów, które nie spełniają ogólnych wymagań bezpieczeństwa i średniej ceny sprzedaży uzyskanej przez stronę postępowania. W związku z tym, że strony postępowania sprzedawały powyższe produkty w różnych cenach, Prezes UOKiK przyjął, jako średnią cenę sprzedaży jednej sztuki kojca, średnią arytmetyczną najwyższej i najniższej

ceny sprzedaży, która wynosi 178,68 zł. Przychód ze sprzedaży 68 sztuk produktów wyniósł 12 150,24 zł.

Wymierzając karę, Prezes UOKiK uwzględnił wagę naruszenia przez stronę postępowania przepisów o ogólnym bezpieczeństwie produktów – należy bowiem zauważyć, że zgodnie z ustawą o ogólnym bezpieczeństwie, za czyn popełniony przez stronę Prezes UOKiK może nałożyć karę do 100 000 zł. Prezes UOKiK uznał, że kara określona w sentencji decyzji jest adekwatna do stwierdzonych naruszeń, spełni swój skutek prewencyjny i skłoni przedsiębiorcę do nienaruszania przepisów z zakresu ogólnego bezpieczeństwa produktów.

W związku z powyższym, Prezes UOKiK orzekł jak w sentencji.

Zgodnie z art. 33a ust. 5 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, karę pieniężną należy uiścić w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się decyzji Prezesa UOKiK na konto Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów: NBP O/O Warszawa 51 1010 1010 0078 7822 3100 0000.

Pouczenie:

Na podstawie art. 127 § 3 oraz art. 129 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego, w związku z art. 26 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów od niniejszej decyzji stronie nie służy odwołanie, jednakże strona niezadowolona z niniejszej decyzji może, w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia, zwrócić się do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie spraw

z up. Prezesa Urzędu Ochrony
Konkurencji i Konsumentów

Małgorzata Kozak
Wiceprezes

Otrzymuje:

Adwokat XXXXXXXXXX

pełnomocnik przedsiębiorców Sebastiana Didyk i Piotra Siwek,
prowadzących działalność gospodarczą pod gospodarczą „SISCOM” S.C. Didyk, Siwek w
Koleczkowie

